

Śmieci - mogłoby być taniej, ale...

Data publikacji: 27.01.2025 12:25

Czy śmieci mogłyby być tańsze? Przykład z Jasienicy pokazuje, dlaczego to takie trudne.

Czy wywóz śmieci mógłby być tańszy? fot. pexels.com

Od lutego 2025 roku mieszkańcy gminy Jasienica zapłacą 38 zł za wywóz odpadów, a osoby kompostujące mogą liczyć na ulgę w wysokości 4 zł. Choć stawka jest niższa niż w niektórych sąsiednich gminach, koszty gospodarki odpadami wciąż rosną, a wraz z nimi opłaty dla mieszkańców. Czy można temu zapobiec? Z pytaniem tym zmierzyły się władze Jasienicy, które nakreśliły sytuację w gminie.

Jasienica na tle regionu

Stawki za odbiór odpadów różnią się w zależności od gminy. Oto kilka przykładów:

- **Jaworze:** 45 zł (42 zł z kompostowaniem)
- **Skoczów:** 43 zł (37 zł z kompostowaniem)
- **Chybie:** 28 zł (27 zł z kompostowaniem), choć nowa propozycja w przetargu to aż 42 zł
- **Jasienica:** 38 zł (34 zł z kompostowaniem)

Na pierwszy rzut oka stawka w Jasienicy wydaje się konkurencyjna. Niemniej jednak to efekt przeliczenia kosztów na mieszkańca. Firma wywozowa świadcząca usługę wywozu wyceniła ją na 11,2 mln zł rocznie, co po podziale na 23 091 mieszkańców daje około 40 zł miesięcznie od osoby (zobowiązanych do wnoszenia opłaty na koniec 2024 r. wynosiła 23 091 osób. Toteż opłata roczna od mieszkańca powinna wynieść 485,63 zł, a więc ponad 40 zł miesięcznie).

Dlaczego koszty rosną?

Jednym z kluczowych czynników wzrostu opłat są przepisy unijne i krajowe, które wymagają szczegółowej segregacji odpadów. Z każdym nowym rodzajem odpadów – na przykład biodegradowalnych czy popiołu – rośnie liczba kursów, godzin pracy oraz wydatków związanych z ich utylizacją.

Gmina Jasienica, składająca się z 14 sołectw o rozproszonej zabudowie, boryka się dodatkowo z wyższymi kosztami transportu, co również przekłada się na wysokość opłat.

Absurdalne przepisy podnoszą koszty

Niektóre zapisy ustawy o gospodarce odpadami wydają się niesprawiedliwe. Na przykład cena śmieci w przeliczeniu na mieszkańca byłaby zdecydowanie niższa, gdyby Ustawodawca nie wprowadził jako odpady bytowe człowieka::

1. Możliwość oddawania dowolnej ilości trawy jako odpadów komunalnych – mimo że to nie jest odpad bytowy.
2. Koszty odbioru popiołu z kotłowni węglowych, które solidarnie finansują także osoby korzystające z pomp ciepła czy ogrzewania gazowego.

Koszty podnosi także tzw. opłata marszałkowska, czyli dodatkowy podatek od śmieci, odprowadzany do Urzędu Marszałkowskiego.

Gdyby te elementy zostały usunięte z przepisów, mieszkańcy mogliby płacić mniej za śmieci – nawet o kilka złotych miesięcznie.

Więcej odpadów, wyższe rachunki

Z roku na rok rośnie ilość generowanych odpadów. Przykładowo:

- Odpady biodegradowalne wzrosły z 627 ton w 2022 r. do 1097 ton w 2024 r.
- Odpady plastikowe i metalowe zwiększyły się o ponad 100 ton w ciągu dwóch lat.
Łącznie w 2024 roku w gminie odebrano 8481 ton odpadów, o prawie 500 ton więcej niż w 2022 roku.

Co można zrobić?

Samorządy wielokrotnie apelowały o zmiany w przepisach, które ograniczyłyby absurdy, takie jak nadmierne frakcjonowanie odpadów czy opłaty solidarnie finansujące utylizację popiołu przez osoby niemające pieców węglowych. Jednak do tej pory zmiany nie zostały wprowadzone.

Czy w przyszłości uda się zahamować wzrost kosztów wywozu odpadów? Na razie mieszkańcy gminy Jasienica – podobnie jak innych gmin w Polsce – muszą przygotować się na rosnące opłaty.

NG/mat.pras.